

*Sygn. akt VII K 448/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 czerwca 2015r.**

**Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Katarzyna Kruszevska-Sobczyk**

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Michałowska

przy udziale Asesora Prok. Rej. A. W.

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2014r., 19 listopada 2014r., 12 grudnia 2014r., 21 stycznia 2015r., 23 lutego 2015r., 16 marca 2015r., 04 maja 2015r., 15 czerwca 2015r. sprawy:

**Z. J.**

ur. (...) w Ż., syna A. i I. z d. G.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 3 listopada 2013r. w O. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) jadąc ul. (...) prawym pasem ruchu od ul. (...) w kierunku ul. (...), zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych oraz do obowiązującego na tym odcinku drogi ograniczenia prędkości do 50 km/h, doprowadzając do potrącenia M. Z., przechodzącej przez oznakowane przejście dla pieszych ze strony prawej na lewą w stosunku do kierującego pojazdem, na skutek czego piesza doznała obrażeń ciała w postaci dwumiejscowego złamania trzonu kości ramiennej lewej, skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności kończyny górnej lewej i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni

tj. o czyn z art. 177§1 kk

orzeka

I. na podstawie art.66§1i §2 kk oraz art.67§1 kk postępowanie karne w stosunku do **Z. J.** warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku - tytułem próby,

II. na podstawie art. 67§3 kk orzeka wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej M. Z. kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł tytułem opłaty oraz zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. Z. kwotę 2000 (dwa tysiące) zł tytułem zwrotu wydatków za ustanowienie pełnomocnika.

Sygn. akt VII K 448/14

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 listopada 2013r. pomiędzy godziną 18 a 19 Z. J. kierował samochodem marki T. (...) o nr rej. (...), jadąc ulicą (...) w O.. Wymieniony poruszał się prawym pasem ruchu, jadąc od ul. (...) w kierunku ul. (...). Panował

półmrok, na skutek padającego deszczu jezdni była mokra. Wymieniony był trzeźwy. Pojazd, którym się poruszał był sprawny technicznie. Na odcinku, którym się poruszał obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h, do którego wymieniony jednak nie zastosował się, poruszając się z prędkością wynoszącą ok. 74 km/h.

Z. J. zbliżał się do oznakowanego przejścia dla pieszych, wjeżdżając na nie, gdy przez przejście to przechodziły akurat M. Z. i M. K., przechodzące ze strony prawej na lewą w stosunku do kierującego pojazdem. Wymienione były trzeźwe. Z. J. mimo podjętego manewru obronnego w postaci hamowania doprowadził do potrącenia obu kobiet, na co wpływ miało również to, iż wymienione weszły na przedmiotowe przejście w bliskiej odległości przed nadjeżdżającym pojazdem, idąc za poprzedzającym je A. N., który wszedł na to przejście tuż przed nimi.

Na skutek potrącenia przez kierowany przez Z. J. pojazd M. Z. doznała obrażeń ciała w postaci dwumiejsowego złamania trzonu kości ramiennej lewej, skutkiem których to obrażeń było naruszenie czynności kończyny górnej lewej i rozstrój zdrowia wymienionej trwające dłużej niż 7 dni.

M. K. doznała natomiast obrażeń ciała trwających nie dłużej niż 7 dni.

(dowód: protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości k: 1-4, zeznania K. M. k: 172v-173, 21, G. K. k: 172v, 22v, M. K. k: 184v-185, 23-23v, M. Z. k: 147v-148, 41v, A. N. k: 200v, 42v, częściowo wyjaśnienia Z. J. k: 147v, 231-231v, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem i dokumentacją fotograficzną k: 6-7, 8, 54, protokół oględzin pojazdu k: 10-11, opinia z zakresu badań technicznych pojazdu k: 27-31, dokumentacja medyczna k: 51, opinie z zakresu medycyny sądowej k: 52, 206-206v, 211-213, opinia z zakresu wypadków drogowych k: 79-95, ustna opinia biegłego J. K. k: 206v-207, odtworzenie nagrania k: 231v).

Oskarżony **Z. J.** w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k: 57v).

Następnie oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Podał, iż jest mu przykro z powodu tego, co się stało. Jest osobą niekaraną i pomimo wykonywania zawodu kierowcy od 18 lat jest to pierwsze tego typu zdarzenie. Wskazał też, iż z uwagi na powyższe oraz przyczynienie się pokrzywdzonej do wypadku wnosi o warunkowe umorzenie postępowania ( k: 101).

W czasie rozprawy oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k: 147v).

Następnie wyjaśnił, iż jechał z prędkością około 50 km/h, po drodze mijając fotoradar, który nie odnotował przekroczenia prędkości. Jechał z równomierną prędkością. Dojeżdżając do przejścia dla pieszych zauważył mężczyznę, który wchodził na przejście i zaraz za nim weszły dwie panie, które najprawdopodobniej w ogóle nie widziały jego samochodu. Zaczął hamować, ale zakończyło się to potrąceniem tych pań. Zatrzymał się, wysiadł z samochodu i zadzwonił na 112, wzywając służby ratunkowe, dodawał też pokrzywdzonej otuchy. Pan, który był z tymi paniami zachowywał się dziwnie, był pod wpływem alkoholu, skakał i krzyczał, uderzył też oskarżonego w klatkę piersiową, zachowując się agresywnie. Mówił, że to jego wina, bo one zasugerowały się tym, że mówił, że zdążą. Te panie wchodziły na przejście bez zatrzymywania się, bez upewnienia się, czy nie nadjeżdża pojazd. Zaczął hamować, ale odległość była tak mała, że był bez szans. To zdarzenie również dla niego nie było obojętne, jest mu bardzo przykro, snią mu się koszmary.

(wyjaśnienia oskarżonego k: 231-231v).

W toku prowadzonego postępowania z uwagi na wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego został on poddany badaniom przez 2 biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w sporządzonej opinii sądowo-psychiatrycznej stwierdzili, iż wymieniony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, nie zachodzą też wobec niego inne zakłócenia czynności psychicznych. T. criminis brak podstaw do kwestionowania jego poczytalności w rozumieniu art. 31§1 i 2 kk.

(dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k: 107-109).

**Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego częściowo zasługiwały na wiarę, w zakresie w jakim przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, przyznając, iż doszło do potrącenia przez niego pieszych na przejściu dla pieszych, które weszły na to przejście w bliskiej odległości od jego samochodu, w tym bowiem zakresie wyjaśnienia te znajdowały potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd odmówił natomiast wiary tej części wyjaśnień oskarżonego, w których nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podnosząc, iż poruszał się z prędkością ok. 50 km/h, albowiem w tym zakresie wyjaśnienia te pozostawały w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w postaci opinii z zakresu badań wypadków drogowych. Wyjaśnienie te stanowiły w ocenie Sądu wyraz przyjętej przez oskarżonego linii obrony, zmierzając do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej za popełniony czyn zabroniony.

Sąd dał wiarę zeznaniom M. Z., M. K. i A. N., którzy opisali w nich przebieg wypadku, co do zasady w sposób zgodny z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. M. Z. dodatkowo opisała też doznane w wyniku powyższego zdarzenia obrażenia.

Zeznania te były spójne, logiczne, korespondowały wzajemnie pomiędzy sobą, jak i z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W ocenie Sądu na wiarę zasługiwały również zeznania K. M. i G. K..

K. M., który był świadkiem zdarzenia, jadąc swoim samochodem za pojazdem oskarżonego opisał okoliczności zaistniałego wypadku drogowego, opisując warunki pogodowe i przebieg zajścia na przejściu, podnosząc przy tym, iż w jego ocenie winę za to zdarzenie ponosi kierowca.

G. K.- funkcjonariusz Policji, który przyjechał na miejsce zdarzenia opisał natomiast stan jaki tam zastał, opisując to co usłyszał od świadka zdarzenia, która to relacja również pozostawała w zgodzie z ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

Zeznania wskazanych świadków zasługiwały na wiarę jako spójne, logiczne, korespondujące z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ponadto pochodziły one od osób obcych dla oskarżonego i pokrzywdzonej, nie zainteresowanych bezpośrednio rozstrzygnięciem niniejszej sprawy na korzyść którejkolwiek ze stron.

W sprawie sporządzona została opinia techniczna dotycząca uszkodzeń samochodu oskarżonego, w której stwierdzono, iż samochód ten w chwili wypadku był sprawny technicznie, układy decydujące o bezpieczeństwie i stabilności ruchu samochodu spełniały warunki ustalone w Rozporządzeniu Min. Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002r. w sprawie warunków technicznych pojazdów i ich niezbędnego wyposażenia. Stan techniczny pojazdu zapewniał bezpieczeństwo i stabilność jego ruchu po drogach publicznych i nie miał wpływu na zaistnienie wypadku w jakim uczestniczył.

Powyższa opinia jest pełna, jasna, sporządzona przez osobę o odpowiedniej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, tak, iż brak podstaw, aby kwestionować przyjęte w niej wnioski.

W ocenie Sądu brak również podstaw, aby kwestionować opinie z zakresu medycyny sądowej.

W opinii sporządzonej w toku postępowania przygotowawczego biegły opisał obrażenia M. K. i M. Z., podając, iż mogły one powstać podczas przedmiotowego zdarzenia drogowego. W wypadku M. K. biegły stwierdził, iż skutkiem doznanych przez wymienioną obrażeń było naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia trwające nie dłużej

niż siedem dni w rozumieniu art. 157§2 kk, zaś odnośnie M. Z. przyjął, że doznane przez nią obrażenia skutkowały naruszeniem czynności kończyny górnej lewej i rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157§1 kk.

W toku postępowania sądowego biegły podtrzymał wnioski pisemnej opinii, zaś po dodatkowym badaniu pokrzywdzonej w uzupełniającej opinii pisemnej wskazał, iż skutkiem doznanych przez pokrzywdzoną obrażeń było naruszenie czynności kończyny górnej lewej i rozstrój zdrowia trwające dłużej (znacznie) niż siedem dni w rozumieniu art. 157§1 kk. Pomimo długotrwałych (utrzymujących się) dolegliwości bólowych i ograniczenia ruchomości kończyny, nie są spełnione kryteria ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 kk. Wskazał, iż niewątpliwie u wymienionej występują objawy bólowe i niepełna ruchomość uszkodzonej kończyny, skutkujące dyskomfortem i brakiem pełnej sprawności fizycznej, lecz ich nasilenie skutkuje jedynie koniecznością okresowego przyjmowania leków przeciwbólowych i brakiem możliwości wykonywania pewnych ruchów i czynności uszkodzoną kończyną, nie wyczerpując znamion ciężkiej choroby długotrwałej, która wiąże się m.in. z obłożnością, brakiem możliwości poruszania się, bezradnością, czy koniecznością opieki innej osoby.

W ocenie Sądu powyższe opinie zasługują na podzielenie jako jasne, pełne, sformułowane w sposób logiczny, przez osobę o odpowiedniej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, tak, iż brak podstaw, aby kwestionować przyjęte tam wnioski końcowe, na których Sąd opierał się przy ustalaniu stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W sprawie została również sporządzona opinia z zakresu badań wypadków drogowych, w której stwierdzono m.in., iż kierujący samochodem T. (...) Z. J. prowadził swój pojazd w porze nocnej, podczas padającego deszczu z nadmierną prędkością. Po wejściu pieszego A. N. na wyznaczone przejście dla pieszych w niewielkiej odległości przed tym pojazdem właściwie zareagował na powstałe zagrożenie i rozpoczął zatrzymywanie swojego pojazdu. Po upływie ok. 0,9 sekundy na to przejście weszła piesza M. K., a w odległości ok. 0,75 m za nią weszła M. Z.. Kierujący kontynuował wykonywanie manewru hamowania, lecz ze względu na znaczną prędkość jego pojazdu i niesprzyjające warunki atmosferyczne wykonywany manewr obronny był nieskuteczny i nastąpiło potrącenie obu pieszych. Analiza materiału dowodowego wykazała, że bezpośrednią przyczyną wypadku było nie zachowanie dostatecznej ostrożności przez piesze, które rozpoczęły przechodzenie przez jezdnię, pomimo, że w niewielkiej odległości od tego przejścia znajdował się szybko jadący samochód kierowany przez Z. J.. Piesze przechodząc przez jezdnię w miejscu i sposób wyżej opisany spowodowały zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie przedsięwzięły działań w celu usunięcia tego zagrożenia i w wyniku tego zostały potrącone przez ww pojazd. Kierujący samochodem Z. J. prowadząc pojazd z prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną na tym odcinku drogi, w warunkach ograniczonej widoczności wynikającej z pory nocnej i opadów atmosferycznych przyczynił się w znaczny sposób do zaistnienia wypadku. Wymieniony prowadził pojazd z prędkością zbliżoną do 74-86 km/h i była to prędkość znacznie przekraczająca prędkość dopuszczalną na tym odcinku drogi, która wynosiła 50 km/h. Poruszanie się z ww prędkością w istniejących warunkach drogowych było nieprawidłowe i stanowiło zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Stan techniczny pojazdu nie miał wpływu na zaistnienie wypadku. Kierujący pojazdem prowadząc go z nadmierną prędkością w istniejących warunkach nie mógł uniknąć wypadku, gdyby prowadził swój pojazd z prędkością dopuszczalną na tym odcinku drogi, a po wejściu pieszych na jezdnię wykonał manewr obronny polegający na rozpoczęciu hamowania reagując w taki sposób jak w faktycznie zaistniałej sytuacji, to do wypadku nie mogłoby dojść, gdyż piesze zdołałyby przejść przed zbliżającym się do nich pojazdem. Piesze mogły uniknąć wypadku poprzez powstrzymanie się od przechodzenia przez jezdnię przed poruszającym się z nadmierną prędkością samochodem osobowym.

W czasie rozprawy biegły J. K. podtrzymał wnioski przedmiotowej opinii, wyjaśniając m.in. na czym opierał się przy ich formułowaniu, jak również w jaki sposób dokonywał zawartych w opinii wyliczeń.

W ocenie Sądu powyższa opinia pisemna wraz z ustną opinią uzupełniającą są jasne, logiczne, sporządzone zostały w oparciu o wiedzę fachową i specjalistyczną, a sformułowane tam wnioski zostały w sposób logiczny i wyczerpujący uzasadnione, tak, iż brak podstaw do ich podważenia, co mając na uwadze Sąd oparł się na przedmiotowej opinii i zawartych w niej wnioskach przy ustalaniu stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Mając zatem na uwadze podniesione wyżej okoliczności Sąd uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał pełne podstawy do przyjęcia, iż Z. J. w dniu 3 listopada 2013r. w O. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) jadąc ul. (...) prawym pasem ruchu od ul. (...) w kierunku ul. (...), zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych oraz do obowiązującego na tym odcinku drogi ograniczenia prędkości do 50 km/h, doprowadzając do potrącenia M. Z., przechodzącej przez oznakowane przejście dla pieszych ze strony prawej na lewą w stosunku do kierującego pojazdem, na skutek czego piesza doznała obrażeń ciała w postaci dwumiejscowego złamania trzonu kości ramiennej lewej, skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności kończyny górnej lewej i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni, a wina jego nie budzi wątpliwości, wypełniając tym zachowaniem dyspozycję art.177§1 kk.

Z opinii sądowno-psychiatrycznej wynika, iż w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu zdolność oskarżonego do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem nie była ograniczona w rozumieniu art. 31§1 i 2 kk, a zatem wymieniony musiał zdawać sobie sprawę ze znaczenia przedsięwziętych przez siebie działań i ich możliwych konsekwencji prawnych.

Powyższa opinia jest pełna, jasna, logiczna, oparta o wiedzę fachową i specjalistyczną i w ocenie Sądu brak jakichkolwiek powodów, aby kwestionować prawdziwość zawartych w niej wniosków.

Jednocześnie Sąd uznał, iż w sprawie zachodziły przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonego.

Zarzucany wymienionemu czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 3 lat, w świetle zaś zgromadzonego materiału dowodowego, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości.

Ponadto jak wynika z karty karnej oskarżonego jest on osobą niekaraną, w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyrażając skruchę i żal z powodu jego zaistnienia.

Należy też przyjąć, iż wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. W szczególności należy przy tym podnieść, iż znaczny udział w zaistnieniu zdarzenia miała pokrzywdzona M. Z., która jak wynikało z opinii z zakresu badań wypadków drogowych w bliskiej odległości przed nadjeżdżającym pojazdem weszła na przejście dla pieszych.

Jednocześnie podnieść należy, iż powyższe zachowanie pokrzywdzonej nie zwalniało z odpowiedzialności oskarżonego, albowiem jak wskazywał zgromadzony materiał dowodowy, gdyby mimo przyczynienia się pokrzywdzonej, zastosował się on do zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i poruszał się z prędkością administracyjnie dopuszczalną na tym odcinku i dostosowaną do panujących warunków drogowych, mógł zapobiec skutkowi w postaci zaistniałego wypadku, a zatem pomiędzy przekroczeniem przez niego prędkości, a zaistniałym skutkiem w postaci wypadku zachodzi związek przyczynowy, co pozwalało na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 177§1 kk.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o przepisy art. 66§1 i 2 kk, art. 67§1 kk Sąd warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego Z. J. na okres 1 roku tytułem próby.

Ponadto Sąd na podstawie art. 67§3 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej M. Z. kwotę 5000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, mając tu na uwadze doznane przez wymienioną na skutek przedmiotowego zdarzenia obrażenia ciała, jak również związane z nimi dolegliwości bólowe.

Sąd obciążył też oskarżonego kosztami sądowymi, w tym kwotą 60 zł tytułem opłaty, mając tu na uwadze, iż wymieniony pracuje, osiągając dochód w kwocie około 3000- 4000 zł, a zatem posiada środki na uiszczenie tych należności, jak również zgodnie z obowiązującymi przepisami zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki

posiłkowej M. Z. kwotę 2000 zł tytułem zwrotu wydatków za ustanowienie pełnomocnika, zgodnie ze złożonym spisem kosztów.